№ 57. Czwartek, 14 (26) marca 1874. № 57.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek 15 (27) marca, — św. Agapia i S. M. Aleksandra.
W sobotę, 16 (28) marca, — św. Sawina i Trof. mucz.
W niedzielę, 17 (29) marca, — św. Aleksia czeł. Boż.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 51; zach. o godz. 6 min. 21.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 13 (25) Marca 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	757.0	— 0.4	97	spokojnie
1	755.1	+ 8.5	62	spokojnie
9	752.3	+ 5.4	75	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 15 (27) marca — św. Ruperta
W sobotę, 16 (28) marca, — św. Syksta pap.
W niedzielę, 17 (29) marca — św. Cyryla męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cal. 1.

* Najjaśniejszy Pan, 10 marca, raczył przyjmować gubernatorów: rzeczywistych radców stanu: witebskiego —*Rostowcowa* i riazańskiego—*Abazę* i pełniącego obowiązki saratowskiego gubernjalnego marszałka szlachty, dymisjonowanego podporucznika *Szompulewa.*

—

* 10 marca, z powodu dnia urodzin Cesarza Niemieckiego i Króla Pruskiego, był w pałacu zimowym Najwyższy obiad, na który zaproszeni byli Ambasador niemiecki Książe Reuss z członkami Ambasady.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, stosownie do uchwały Komitetu Ministrów, 16 listopada 1873 roku Najmiłościwiej raczył zatwierdzić Ustawę Towarzystwa kolei żelaznej Poti-Tyfliskiej.

—

* Najjaśniejszy Pan, 2 marca r. b. Najwyżej rozkazać raczył:

1. Ustanowić za regułę, żeby na przyszłość wszyscy oficerowie inwalidów Gwardji korzystali z praw oficerów armji, to jest aby pobierali płace według żołdów armji i przenoszeni byli do armji, lub z armji do inwalidów Gwardji w tych samych stopniach.

2. Tych z oficerów inwalidów Gwardji, którzy obecnie korzystają z praw młodej gwardji, oraz z praw armji, ale z prawem do przeniesienia się do takowej z awansem o jeden stopień,—awansować na następny stopień za starszeństwem od dnia awansowania ich na teraźniejsze stopnie.

—

* Głównemu dowódcy portu Kronsztadzkiego i gubernatorowi wojennemu m. Kronsztadu, wice-admirałowi *Kozakiewiczowi,* udzielony został austrjacki order Korony Żelaznej 1-ej klasy. Na przyjęcie i noszenie tego orderu nastąpiło Najwyższe Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana upoważnienie.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Dworu Cesarskiego, Najmiłościwiej raczył upoważnić zawiadującego Przybocznym Kantorem Najdostojniejszych Dzieci Ich Cesarskich Mości, pomocnika głównego kuratora Cesarskiego Towarzystwa Filantropijnego, radcę tajnego *Suszyńskiego,* do przyjęcia i noszenia udzielonego mu przez Jego Królewską Wysokość Wielkiego Księcia Hesko-Darmsztadzkiego orderu Filipa Wspaniałomyślnego 1-ej klasy.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 8 marca r. b., przetranzlokowany został, zaliczony do piechoty armji podporucznik *von Munte von Morgenstiörna* — do 16 Ładogskiego pułku piechoty.

2) 9 marca r. b., uwolniony został ze służby, dla wstąpienia do służby cywilnej, podporucznik Warszawskiego bataljonu gubernjalnego *Eggert,* z przemianowaniem na sekretarza prowincjonalnego.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 8 marca r. b. otrzymał urlop, gubernator płocki, rzeczywisty radca stanu *Prewłocki,* do St.-Petersburga, na 20 dni; niemającemu rangi *Rykowskiemu* dozwolono nosić w dymisji mundur przywiązany do poprzednio zajmowanej przezeń posady rachmistrza Dyrekcji Ubezpieczeń.

—

* *Bank Państwa.* Na zasadzie Ustawy Towarzystwa *Orenburgskiej* kolei żelaznej, Najwyżej zatwierdzonej 22 lutego 1874 roku i ogłoszonej w „Zbiorze Postanowień i Rozporządzeń Rządu" (5 marca, № 21), Minister Finansów poruczył Bankowi Państwa otwarcie zapisów na akcje pomienionego Towarzystwa na następujących zasadach i warunkach:

Kapitał zakładowy kolei oznacza się na . . . . 25,695,000 rub. met. i tworzy się przez emisję:

a) Poręczonych przez Rząd akcij Towarzystwa na ¼ kapitału.	6,423,750 „ „
b) Poręczonych przez Rząd obligacij na ¾ kapitału . . .	19,271,250 „ „
	25,695,000 rub. met.

Kapitał akcyjny dzieli się na 51,390 akcij, po 125 rub. met. każda.

Cena zapisowa oznacza się na 125 rub. met. za każdą akcję na 125 rub. nominalnej jej wartości.

Akcjom Towarzystwa nadaje Rząd bezwarunkowo poręczenie corocznego dochodu w ilości 5% procentu i $^1/_{10}$% na umorzenie od nominalnej ceny wszystkich akcij. Pomienione $5^1/_{10}$% od wszystkich akcij Towarzystwa zabezpiecza się w ciągu terminu wyznaczonego do posiadania przez Towarzystwo kolei, od dnia utworzenia Towarzystwa.

Przypadające według tego poręczenia wypłaty, wypłacają się całkowicie przez Rząd posiadaczom akcij, przyczem żadne domagania się Towarzystwa lub jego wierzycieli, nie mogą być zaliczane na rachunek sum, podlegających wypłacie od akcij.

Wypłata posiadaczom akcij bezwarunkowo poręczonego od nich dochodu dokonywa się przez Rząd za każde upłynione półrocze, 15 marca i 15-go września. W tychże terminach będzie odbywała się wypłata kapitału za akcje wylosowane.

Zapisy będą otwarte przez Bank Państwa jednocześnie w Petersburgu i w Moskwie, w Kantorze Banku, 14, 15 i 16 marca, od godziny 10 z rana do godziny 3 po południu.

Cena zapisowa oznacza się po 100 rub. met. za 100 rub. met. kapitału nominalnego.

Zapisowa cena opłaca się w następujących terminach.

10% przy zapisaniu się, w kształcie kaucji.
10% przy rozkładzie.
10% 15 lipca 1874 r.
10% 15 listopada 1874 r.
10% 15 marca 1875 r.
10% 15 lipca 1875 r.
10% 15 listopada 1875 r.
15% 15 marca 1876 r.
15% 15 lipca 1876 r.

Deklaracje o zapisach powinny być oznaczone w rublach metalicznych, ale opłaty będą przyjmowane rublami kredytowemi według średniego kursu poprzednich dni. Obliczenie będzie oznaczone za każdym razem w obwieszczeniach, wywieszanych w salach Banku, gdzie będą przyjmowane zapisy.

Po skończeniu zapisów będzie dokonany rozkład, odpowiednio do sumy, na jaką uskutecznione zostaną zapisy, przyczem Minister Finansów zastrzega sobie prawo przeważnego zaspokojenia drobnych zapisów, o ile to będzie uznane przezeń za możliwe. Zbyteczne opłaty będą bezzwłocznie zwracane za okazaniem kwitów; uzupełniające zaś opłaty, po rozkładzie sumy, powinny być wnoszone bezzwłocznie.

Akcjonarjusze, którzy opłacą pierwotną ratę w ilości 20%, otrzymują czasowe świadectwa na akcje i korzystają co do każdej następnej raty z trzymiesięcznego terminu uprzywilejowanego, przyczem obowiązują się zapłacić za czas opóźniony po 1% na miesiąc za sumy, podlegające zapłacie.

Po upływie uprzywilejowanego terminu, świadectwa czasowe, na które jakakolwiek bądź rata nie została zapłacona, uznają się za umorzone. O umorzonych świadectwach uskutecznia się trzykrotne ogłoszenie, a w zamian takowych będą wystawione na sprzedaż, na rachunek i ryzyko zaległego akcjonarjusza, nowe świadectwa czasowe na odpowiednią liczbę akcij.

Prawo posiadania świadectwa czasowego przyznaje się osobie, na czyje imię zapisane jest świadectwo w księgach Towarzystwa.

Po zapłaceniu ostatniej raty świadectwa czasowe będą wymienione na akcje.

Wypłata posiadaczom akcij poręczonego od nich dochodu uskutecznia się do dnia wyznaczonego na ukończenie kolei, od opłaconego na akcję kapitału, w stosunku sum i czasu wpłynięcia rat i w stosunku 5% procentu rocznie.

—

* *Departament telegrafów.* Dnia 5 marca Rządowa stacja telegraficzna w Władywostoku i dom, w którym mieściła się, należący do wielkiego Północnego Towarzystwa Telegraficznego, spaliły się do szczętu. Dla zatamowania pożaru, nie można było przedsięwziąć żadnych środków, z powodu braku wody, której potrzebuje całe miasto; pomimo tego jednak aparaty, fundusze i większa część mienia skarbowego zostały ocalone.

Stacja urządzona została w czasowym lokalu i funkcjonowanie zostało przywrócone.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Podaje do wiadomości, iż w wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego z dnia 9 września 1848 r., przypada w roku bieżącym do rozdziału tytułem wsparcia z procentów od zapisanych kapitałów;

a) między Sieroty byłe wychowanki Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie rs. 25 kop. $32^1/_2$.

b) między Sieroty byłe wychowanki Instytutu Ś-go Kaźmierza w Warszawie rs. 45.

Do korzystania z wsparć mają prawo tylko te Sieroty, które po wyjściu z tych zakładów, pozostając bądź w służbie prywatnej, bądź też w terminie u rzemieślników, prowadzą się moralnie i rzeczywiście na wsparcie zasługują.

Współubiegający się o pozyskanie wsparć, winni są najdalej do dnia 18 (30) kwietnia r. b. wnieść o to podania do Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej i dołączyć:

1) Świadectwo Zarządu Szpitala Dzieciątka Jezus albo też Instytutu Ś-go Kaźmierza w Warszawie, że wychowali się w jednym z wspomnionych Zakładów.

2) Świadectwo dwóch Właścicieli domów, poświadczone przez właściwą władzę policyjną o biednem położeniu i moralnem prowadzeniu się.

3) Książeczkę Służbową jeżeli pozostaje w służbie.

4) Zostający w terminie u rzemieślników, świadectwo majstra u którego pozostaje, o sprawowaniu się, poświadczone przez właściwego Komisarza Policji.

Cesarska Akademja Nauk.

O premjum za naukowy życiorys Łomonosowa.

Według § 10-go zatwierdzonych przez Akademję 13 grudnia 1868 roku przepisów o premjum za naukowy życiorys Łomonosowa, termin składania dzieł współubiegających się o to premjum był wyznaczony do 1 marca 1874 roku, lecz do tego terminu nie złożono Akademji ani jednego dzieła. W skutku tego Konferencja Akademji, na posiedzeniu 1 marca, postanowiła wznowić ten konkurs według poprzednich przepisów i wyznaczyła nowy termin do składania na niego dzieł do 1 marca 1879 roku. Przepisy o tem premjum zatwierdzone przez Akademję Nauk są następujące:

§ 1. Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, 9 lutego 1868 roku, Najwyżej raczył zezwolić na wyznaczenie z zebranych dla utworzenia Łomonosowskiego kapitału sum, *dwóch tysięcy rubli* na premjum i wydanie na korzyść autora ściśle naukowego życiorysu Łomonosowa, z ocenieniem jego działalności jako pisarza, uczonego i obywatela, z zastrzeżeniem aby wszystkie dochody z tego wydania należały do autora. Premjum będzie stanowiła pomieniona suma 2,000 rub. i procenta, które narosną od niej do czasu przysądzenia premjum.

§ 2. Rozbiór naukowego życiorysu Łomonosowa i przysądzenie za takowy premjum poruczają się Cesarskiej Akademji Nauk, która, na marcowem posiedzeniu Zebrania Ogólnego wyznaczy oddzielną Komisję z akademików do przygotowawczego roztrząśnięcia dzieł, złożonych do współubiegania. Na zasadzie raportu tej Komisji, przysądzenie premium będzie dokonane przez Ogólne Zebranie Konferencji, na posiedzeniu grudniowem.

§ 3. W naukowym życiorysie Łomonosowa, oprócz całkowitego przedstawienia wszystkich stron jego działalności, zamieszcza się ocenienie jego prac w dziedzinie fizyki, chemji, mineralogji, geologji, metalurgji, ruskiej historji, filologji i literatury, z wyjaśnieniem, w jakim stanie znajdowały się te gałęzie umiejętności za jego czasów i co mianowicie zrobił on w każdej z nich. Pod względem zasług Łomonosowa w literaturze powinna być zwrócona szczególna uwaga na jego znaczenie w rozwoju języka piśmiennego.

§ 4. Do współubiegania się o premjum przyjmują się dzieła oryginalne w języku ruskim, tak drukowane, jak i rękopiśmienne. Te ostatnie powinny być pisane czytelnie i z podpisem nazwiska autora lub bez takowego, lecz z dewizą i dołączeniem zapieczętowanej koperty, zawierającej nazwisko autora.

§ 5. W razie przysądzenia premjum za dzieło rękopiśmienne, takowe zwraca się autorowi dopiero po wydrukowaniu dzieła.

§ 6. Czynni członkowie Cesarskiej Akademji Nauk nie mają prawa uczestniczenia w współubieganiu się o premjum.

§ 7. W razie gdyby z powodu rozległości i skomplikowania proponowanego zadania, była złożona praca dwóch lub więcej osób, zupełnie odpowiednia wyłuszczonym wymaganiom, premjum przysądza się jej autorom łącznie.

§ 8. Dzieła, którym przysądzona została nagroda hrabiego Uwarowa, mogą współubiegać się o premjum za biografję Łomonosowa.

§ 9. Premjum będzie wypłacone tylko samemu autorowi lub prawnym jego sukcesorom, lecz nie wydawcy.

§ 10. Termin składania dzieł współubiegających się o premjum wyznacza się do 1 marca 1879 roku. Sprawozdanie o przysądzeniu premjum będzie odczytane na rocznem posiedzeniu publicznem Akademji, a następnie podane do wiadomości powszechnej.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Na zasadzie wiarogodnych wiadomości okazuje się, że ogólna liczba przestępstw popełnionych w 1872 r. w **gubernji płockiej** wynosiła 1,323. Liczba zaś osądzonych za te przestępstwa w tymże roku wynosiła ogółem 2,807 osób płci obojej; w tej liczbie: mężczyzn 2,280, kobiet 527.—Porównywając tę cyfrę osądzonych z ich cyfrą w 1871 r., zobaczymy, że w 1872 roku zwiększyła się o 459 osób.

Z zestawienia liczby przestępstw (które w pewnym stopniu dają dość pewną charakterystykę moralności publicznej mieszkańców gubernji w danym perjodzie czasu) podług każdego rodzaju oddzielnie, z ogólną liczbą czynów przestępnych, popełnionych w 1872 roku, okazuje się, że stosunek procentowy liczby przestępstw w gubernji płockiej przedstawia się w formie następującej: co do przestępstw przeciw religji 1%; co do przestępstw przeciw osobom urzędowym 28%; co do przestępstw względem własności państwa 16%, co do przestępstw przeciw osobom w ogóle 20% i co do przestępstw przeciw własności prywatnej 32%.—

W ogóle zaś częściej od innych powtarzały się przestępstwa następujące: 1) kradzież we wszelkich postaciach 23%; 2) zadanie ran i opuszczenie w niebezpieczeństwie 12%; 3) naruszenie ustaw akcyznych 11%; 4) przestępstwa przeciw czci w ogóle 7%; 5) przestępstwa przeciw powinności wojskowej i ziemskiej 6%, i 6) przestępstwa przeciw włóczęgostwu i naruszeniu systematu paszportowego 5%.—

Podług stanu i godności podsądni lub osądzeni rozdzielają się następnie: ze stanu kupieckiego 40 osób, ze stanu mieszczańskiego 1,041, z włościan 1,696, ze szlachty nie było wcale podsądnych, z osób innych stanów 30; ogółem zaś 2,807 osób.

Rozkład przestępstw podług wieku był następny: najwięcej przypadało na wiek od 31 do 41 lat; takich osądzonych było 766 osób; czyli 27% ogólnej liczby skazanych; dalej od 25 do 30 lat 611 osób czyli 21%, od 40 do 50 lat 572 osób, czyli 20% i t. d. Pomiędzy osądzonymi trafiali się przestępcy liczący mniej jak 17 lat, których było 59 czyli 2%, oraz starcy, mający przeszło 60 lat i tych ostatnich było 37 osób, czyli przeszło 1%. —

Liczba spraw co do znajdowania się w obrocie fałszywych biletów kredytowych i innych znaków pieniężnych dochodziła do 7; liczba osób, pociągniętych do odpowiedzialności wynosiła: 22 mężczyzn i 2 kobiety, a ogółem 24 osób. Większość zatrzymanych fałszywych pieniędzy papierowych składała się z biletów kredytowych dawnej formy, dość grubej fabrykacji, które się pojawiały, jak należy przypuszczać, z zagranicy i puszczane były z widoczną rachubą na nieświadomość i łatwowierność ludzi prostych, w rękach których też bilety fałszywe głównie były zatrzymywane. Fałszywych zaś biletów nowej formy w obrocie wśród ludu nie dostrzegano, a ta ostatnia okoliczność pozwala przypuszczać, że teraz, z ukończeniem się terminu wymiany za nie dawnych, wypadki pojawiania się pieniędzy papierowych fałszowanych, przynajmniej na czas jakiś, muszą ustać.

W sprawie zapobieżenia i ukrócenia przestępstw, oraz wykrycia przestępców, najskuteczniejszem narzędziem nie tylko w jednej gubernji płockiej, lecz i w całym kraju tutejszym, okazuje się straż ziemska, uorganizowana na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej ustawy z 19 grudnia 1866 roku.

—

* **Znaczne pokłady guana** niedoperzowego, odkryto w jaskiniach Ojcowa. Ilość tych pokładów obliczają na 100,000 centnarów.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 12 (24) lutego do 19 lutego (3 marca) 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 45 kop., II-go gatunku 12 rub. 79 kop., żyta I-go gatunku 9 rub. 51 kop., II-go gatunku 9 rub. 39 kop., jęczmienia I-go gatunku 7 rub. 38 kop., II-go gatunku 6 rub. 56 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 33 kop., II-go gatunku 5 rub. 20 kop., rzepaku 11 rub. 7 k., grochu 8 rub. 60 kop., gryki 7 rub. 38 kop., kartofli 3 rub. 28 kop., kaszy: jaglanej 21 rub. 32 kop., jęczmiennej 11 rub. 98 kop., owsianej 19 rub. 68 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 21 rub. 32 kop., mąki: pszennej I-go gatunku 14 rub. 76 kop., II-go gatunku 11 rub. 48 kop., żytniej 9 rub. 84 k.; za funt: chleba pytlowego $3^1/_2$, kop., razowego $2^1/_2$ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych 11 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny $7^1/_2$ kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 k.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 10 k., wódki 46% Trallesa 3 rub. 47 kop.; za worek czetwiertniowy płócienny 75 kop. (*Dziennik Gub. Płocki*).

* Dnia 5 (17) lutego r. b.. we wsi Jaskrow, gminie Wancerów, w powiecie częstochowskim, gubernji petrokowskiej, **spalił się dom** właściciela dóbr Rybnikowa, ubezpieczony w sumie 1,160 rs. Ruchomości spaliło się za 1,620 rs. i biletów kredytowych za 800 rs.

—

* 11 (23) lutego, w osadzie Nowe-Miasto, w pow. rawskim, tejże gubernji, **spalił się dom** aptekarza Radomskiego, ubezpieczony w sumie 1,000 rs., przyczem spłonęły wszystkie znajdujące się w domu ruchomości—meble, ubranie i t. p. oraz wszelkie materjały apteczne, za sumę 5,500 rs.

—

* 14 (26) lutego, we wsi Antonówce, gminie Kluki, w pow. Petrokowskim, tejże gubernji, **spaliła się suszarnia** papierni Brendla, zaasekurowana w sumie 1,550 rs.

—

* 18 lutego (2 marca), we wsi Wola-Moszczenicka, gminie Bogusławice, w pow. Petrokowskim, tejże gubernji, **spaliły się stajnie**, wraz z 24 sztukami bydła i i rozmaitemi ruchomościami, razem za sumę 1,650 rs.

—

* 14 (26) lutego, we wsi Szczawinie, gminie Dobra, w pow. Brezińskim, tejże gubernji, małoletni chłopiec włościański Piotr Kasprzak, pozostawiony w domu bez dozoru, **zmarł od poparzenia się** w skutku zapalenia się na nim ubrania.

—

* 19 lutego (3 marca), we wsi Smolice, gminie Bartoszewice, w tymże powiecie, dziewczynka włościańska Konstancja Jędrzejczak, pyzostawiona w domu bez dozoru, **zmarła od poparzenia się** w skutku zapalenia się na niej ubrania.

—

* 23 lutego (7 marca), we wsi Puczniew, gminie tegoż nazwiska, w pow. łodzińskim, w tejże gubernji, syn żołnierza dymisjonowanego Pilarczyka, Walenty, stojąc blizko młocarni, przez nieostrożność został **porwany przez koło maszyny** i tak mocno pokaleczony, że tegoż dnia **zmarł**.

—

* 16 (28) lutego, we wsi Lubiec, gminie Kluki, w pow. petrokowskim, tejże gubernji, **ujęto dezertera**, Jakóba Woźniaka, który uciekł z obwodu Siemipałatyńskiego, dokąd zesłany był w roku 1873.

(*Dzien. Gub. Petrok.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu 11 (23) marca, w cyrkule Sobornym, w domu pod № 11 przy ulicy Ś-to-Jerskiej, dwoje bliźniąt jedno-miesięcznych, starozakonnej Łai Herkman, śpiące jedno przy mamce w łóżku, a drugie w kolebce, znaleziono z rana nieżywemi. Oznak gwałtu na ciele zmarłych dzieci niewykryto. Mamka zatrzymana w policji, do czasu sekcji i decyzji sądu.

—

* **Tydzień giełdowy.** Na giełdzie warszawskiej w ubiegłym tygodniu kursy dewiz zagranicznych rozmaicie się kształtowały, chociaż usposobienie ogólne zarówno dla wszystkich pozostawało w kierunku zniżkowym i czynniki z zewnątrz na stosunek naszej waluty oddziaływające prawie żadnej zmianie nie ulegały. Weksle albowiem niemieckie po ułamkowych fluktuacjach wróciły prawie do pierwotnego swego stanowiska a mianowicie: Długie trasowania na Berlin na 107,62 $^1/_2$—107,32 $^1/_2$, krótkie na 107,40—107,10; inne miejscowości pruskie z długim terminem stanęły na 107,40—107,10, krótkie 107,32 $^1/_2$ 107,02 $^1/_2$. Natomiast Londyn i Paryż przy coraz wstrzemięźliwszej onych podaży podniósł się pierwszy z 7,23—7,21 na 7,25—7,23, drugi z 86,70—86,40 na 87—86,70. Wiedeń długi zeszedł z 96,60 — 96,15 (107 $^1/_2$ — 106 $^5/_6$) na 96,45 (107 $^1/_6$), w zaofiarowaniu, a przeciwnie krótki z 97,05—96,60 (107 $^5/_6$—107 $^1/_3$) postąpił na 97,12 $^1/_2$—96,67 $^1/_2$ (107 $^{11}/_{12}$—107 $^5/_{12}$).

Tranzakcje wekslowe nie były ożywione. Suma obrotów tylko mniej jak średnia. W pierwszym rzędzie takowych figurują weksle niemieckie na różne miejscowości, gdzie się nowy odbyt naszego zboża otworzył, podawane i głównie krótkie na Berlin, gdyż trasenci dlugoterminowego Berlina brakują. Inne dewizy w cyfrach zapotrzebowań mało się różnią i dość były poszukiwane. Petersburg długi kopowano z dyskontem 6 $^1/_2$% rocznie krótki płacony wyżej 100.

Sytuacja interesów na targu tutejszych papierów publicznych o tyle się poprawiła że obroty nieco się powiększyły, jednakże w ślad za takowemi stanowisko kursów na korzyść się niezmieniło. Predylekcyjne albowiem efekta 5% listy zastawne i listy likwidacyjne mimo codziennych tranzakcij zeszły 1-a z 92,25—92,96 na 92,05—91,75, 2-e z 78,35—78,05 na 78,15—77,85. Listy zastawne 4% 1-ej serji cofnęły się z 94,20—93,90 na 94,10—93,80, za to 2-a serja 4% podniosła się z 94,05—93,75 na 94,20—93,90. Listy zastawne m. Warszawy 1-ej serji z 87,15—86,85 poszły na 87,20—86,90, 2-a z 87,10—86,80, stanęła na 87 w zaofiarowaniu. Za listy zastawne m. Łodzi żądają 81.

Akcje tutejszych banków prywatnych bez ruchu niżej notowane: banku handlowego 1-ch 3-ch emisij 260, banku dyskontowego 228, banku handlowego m. Łodzi 92. Akcje warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia kupowano po 127, przy zamknięciu czynności pozostały przy 127 $^1/_2$, w żądaniu 126 w płatnym kursie.

W akcjach kolei żelaznych nie mamy tranzakcji do zaznaczenia. Kursy ich w zaofiarowaniu są: warszawsko-wiedeńskie 88 $^1/_2$, łódzkie 100, w płatnym kursie małe bydgoskie 69 $^3/_4$, duże 75 za sto, terespolskie 113 $^1/_2$—112 $^1/_2$. Pożyczki premiowe spadły 1-ej emisji na 164 $^1/_2$—164, 2-ej na 162 $^1/_2$ przy tranzakcjach ograniczonych. (*Gaz. Hand.*)

STATYSTYKA KRYMINALNA.

(*Dalszy ciąg* [1]).

Trzecia tablica, zawierająca wykaz szczegółowy przestępstw i przekroczeń w roku 1872 do wiadomości sądów doszłych, podzielonych na okręgi sądowe, nie budzi wielkiego zajęcia, bo chociaż podzielone są w nim przestępstwa według działów Kodeksu Kar, jednakże nie zebrane są sumy, ani pod względem tych poddziałów, ani pod względem okręgów sądowych i tylko wystawiane są ogólne cyfry przestępstw, już wykazane w pierwszej tablicy.

Czwarta tablica zawiera wykaz wypadków nagłych śmierci w 1872 r. wydarzonych. Według tego wykazu w roku sprawozdawczym było 3,248 wypadków nagłej śmierci, w tej liczbie w miastach 758, a w samej Warszawie 375, na wsiach zaś 2,490. W liczbie 3,248 nagle zmarłych osób było mężczyzn 1,742 czyli 53,6%, kobiet—699 czyli 21,5% i dzieci—807 czyli 24,9%.

Największa liczba wypadków nagłej śmierci wydarzyła się z przyczyn naturalnych, mianowicie 1,417 czyli 43,69% dalej przypadkowo lub z nieostrożności —957 czyli 29,43%, z zaniedbania dozoru nad dziećmi —525 czyli 16,16% (w tej liczbie utonęło w studniach kałużach i t. p. 225 dzieci, zapaliło na sobie odzież i poparzyło się 150, innych wypadków było 150), z pijaństwa—179 czyli 5,51% i przy połogach — 170 czyli 5,23% (w tej liczbie 13 kobiet i 157 dzieci). Rozpatrując pojedyńcze przyczyny nagłej śmierci, widzimy że największa liczba wypadków wydarzyła się z powodu starości lub chorób, mianowicie 902 czyli 27,77%; dalej z zaniedbania dozoru nad dziećmi—525 czyli 16,16%, z przygniecenia ciężarem i t. d. — 375 czyli 11,54%, utonęło z różnych wypadków (prócz podczas kąpania się)—276 czyli 8,49%, na apopleksję —253 czyli 7,79%, z pijaństwa—179 czyli 5,51%, przy połogach—170 czyli 5,23%, z przyczyn niewysledzonych — 98 czyli 3%, na konwulsje—97 czyli 2,98%, utonęło w kąpieli—87 czyli 2,67%, z chorób epidemicznych—67 czyli 2,06%, od piorunu—64 czyli 1,97%, przy maszynach i fabrykach— 47 czyli 1,44%, z powodu zmarznięcia — 33 czyli 1,01%, od zagorzenia i wypadkowego otrucia się po 23 czyli 0,7%, w pożarach—13 czyli 0,4%, przy kolejach żelaznych—9 czyli 0,27%, z nieostrożnej jazdy na drogach zwyczajnych—6 czyli 0,18% i zastrzeliło się wypadkiem—2 osoby, czyli 0,06%.

Piąta tablica zawiera wykaz pożarów w 1872 r. wydarzonych z wypadku lub przyczyn niewyśledzonych. Według tego wykazu, pożarów takiego rodzaju w roku sprawozdawczym wydarzyło się 1,335, w tej liczbie w miastach 102, a z nich w Warszawie 22, na wsiach zaś 1,233. Największa liczba pożarów wydarzyła się z przyczyn niewyśledzonych, mianowicie 843 czyli 63,15%, dalej z przyczyn przypadkowych — 257 czyli 19,19%, od pioruna—155 czyli 11,62%, z iskier padających na dach słomiany—51 czyli 3,83%, z wady kominów — 22 czyli 1,65% i z wady budowli — 7 czyli 0,51%.

Szósta tablica zawiera wykaz porównawczy czynów i wypadków, tudzież osób skazanych na kary w pięciu ostatnich latach, od 1868 do 1872 roku. Według tego wykazu liczba wszystkich czynów i wypadków (nagłej śmierci i pożarów), oraz spraw, w których dochodzenie przerwano dla niebytu czynu karygodnego, wynosiła: w 1868 r.—34,059, w 1869 r. — 34,667, w 1870 r.—33,679, w 1871 r.—32,672 i w 1872 r.—37,991, czyli w ostatnim roku w porównaniu z poprzednim więcej o 5,319; liczba zaś samych czynów wynosiła: w 1868 r. — 30,183, w 1869 r. — 29,714, w 1870 r.—28,628, w 1871 r.—27,688 a w 1872 r. — 32,948, czyli w tym ostatnim roku, w porównaniu z 1868 r. więcej o 2,765, a w porównaniu z 1871 r.— o 5,280. Pojedynczych czynów, jednych było w roku sprawozdawczym w porównaniu z 1871 r. więcej o 6,629, a w innych mniej o 1,349. Największe różnice widzimy co do następujących przestępstw: wykroczeń ustawą gminną objętych było więcej o 2,658, kradzieży bez okoliczności obciążających więcej o 1,060, a z takiemiż okolicznościami więcej o 709, naruszeń przepisów ustawy o akcyzie mniej o 694, przestępstw przeciwko obowiązkom służby wojskowej więcej o 560, uszkodzeń na zdrowiu więcej o 376, obelg i potwarzy więcej o 245, opuszczeń kraju bez pozwolenia więcej o 233, zabójstw nieumyślnych mniej o 129, wypadków brania datków i przedajności mniej o 110, przestąpień władzy mniej o 90, naruszeń przepisów o budownictwie więcej o 80, wypadków oporu przeciwko rozporządzeniom Rządu i nieuległości władzy więcej o 68, dzieciobójstw mniej o 67, różnych wykroczeń służbowych więcej o 60, naruszeń przepisów ustaw lekarskich i gwałtownych owładnięć cudzej nieruchomości więcej o 54 i nieumyślnych podpaleń mniej o 54.

Osób skazanych na kary było: w 1868 r.—15,401, w 1869 r.—15,555, w 1870 r.—15,207, w 1871 r. — 15,494 i w 1872 r.—17,109, czyli w ostatnim roku w porównaniu z poprzednim więcej o 1,615, w tej liczbie za jedne przestępstwa więcej o 2,652, a za inne mniej o 1,037.

Siódma tablica zawiera wykaz ogólny czynności sądów karnych w roku 1872 odbytych. Z tego wykazu okazuje się, że we wszystkich tych sądach było w 1872 r. do załatwienia spraw 97,571, z nich załatwiono w ciągu roku 81,961, pozostało na rok następny 15,610; czynności ekonomicznych było do załatwienia 652,500, z nich załatwiono 639,968, pozostało na rok następny 12,532. Według kategorij sądów karnych, 80 sądów policji prostej (załatwiających także sprawy cywilne), z 33,894 spraw załatwiło 31,811, a z 195,361 czynności ekonomicznych załatwiło 193,825; 19 sądów policji poprawczej, z 36,980 spraw załatwiło 29,630, a z 311,610 czynności ekonomicznych załatwiło 306,469; 4 sądy kryminalne, z 19,604 spraw załatwiły 15,599, a z 128,852 czynności ekonomicznych załatwiły 123,030; sąd apelacyjny (załatwiający także sprawy cywilne), z 6,168 spraw załatwił 4,350 i wszystkie czynności ekonomiczne w liczbie 13,989; X Departament Senatu Rządzącego z 925 spraw załatwił 571, a z 2,688 czynności ekonomicznych załatwił 2,655. (*d. c. n.*)

[1]) Patrz Nr. 52 *Dzien. Warsz.*

Z INNYCH GUBERNIJ

* Dnia 7 marca przyjechał do Kronsztadu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, dla objęcia dowództwa nad fregatą szrubową o 12 działach „Swietłana“. Po obejrzeniu fregaty i dokonywanych na niej robót, Jego Cesarska Wysokość udał się do domu komendanta głównego, gdzie podpisane zostały raport o zmianie w dowództwie, oraz protokół o oddaniu i przyjęciu fregaty. Po śniadaniu, Wielki Książę raczył roztrząsać niektóre kwestje co do zmian w ustawianiu dział na fregacie „Swietłana“ i następnie, przed godziną 3-ą, wyjechał z Kronsztadu do Oranienbaumu, na pociąg kolei żelaznej, odchodzący o godzinie 3-ej min. 50.

—

* Gazeta *Don* donosi, że 26 lutego, w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, **otwarta** została **w Woroneżu szkoła żeńska Aleksandrowska** (bezpłatna) o dwóch klasach, założona na pamiątkę powrotu do zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości.

—

* Gazeta miejscowa podaje następujące szczegóły o **składzie osobistym uniwersytetu dorpackiego** w dniu 1-m lutego r. b.: Liczba profesorów uniwersytetu wynosiła 67, studentów zaś 754. Nieobsadzone były posady: profesora jeografji i języka ruskiego i lektora języka francuzkiego. Studenci, w ogólnej liczbie 754, poświęcają się następującym naukom: medycynie 221, nauce prawa 204, teologji 88, farmacji 62, filologji starożytnej klasycznej 37, matematyce 25, chemji 28, ekonomji politycznej i statystyce 28, historji 17, naukom kameralnym 10, językoznawstwu porównawczemu 8, zoologji 6, astronomji 5, fizyce 4, mineralogji 3, naukom dyplomatycznym 3, botanice 2 i filozofji 2. Z liczby 754 studentów, 335 jest rodem z gubernji liflandzkiej, 141 z kurlandzkiej, 89 z estlandzkiej, 146 z wewnętrznych gubernji Cesarstwa, 37 z Królestwa Polskiego. Słuchaczy nieimmatrykulowanych jest 14.

—

* W skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, Najwyżej upoważnione było, stosownie do podania jenerał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego, odbycie jednodniowego statystycznego spisu ludności w miastach Kijowie i Żytomierzu.

Według doniesienia gubernatora wołyńskiego z 5 lutego 1874 roku, **w mieście Żytomierzu** jednodniowy imienny **spis ludności** odbył się 18 grudnia 1873 roku i wydał bardzo skuteczne rezultata. Skuteczność ta objaśnia się w szczególności przez to, że przy spisie tym były ściśle stosowane udoskonalone manipulacje, wypracowane przez Centralny Komitet Statystyczny, w zastosowauiu zasad, które zostały ustanowione przez Kongresa Statystyczne.

Dla dokonania spisu, Gubernialny Komitet Statystyczny utworzył z grona swoich członków oddzielną Komisję, składającą się z 16 członków, pod prezydencją G. M. Rajewskiego, a mającą za referenta W. P. Rogga. Oprócz tego, do udziału w spisie, w charakterze odbywających spis , Komisja wezwała także i osoby prywatne, jako to: urzędników wojskowych i wychowańców wyższych klas gimnazjum oraz instytutu nauczycielskiego. W taki sposób obowiązki odbywających spis ludności przyjęło na siebie 248 osób.

Miasto podzielone zostało na sekcje pomiędzy członków Komisji, z których każdy wziął na siebie jeden cyrkuł policyjny, gdzie też był przewodnikiem. Do jego rozporządzenia oddana była oznaczona ilość odbywających spis, na których ciążyła najgłówniejsza, mechaniczna robota spisu. Wszyscy odbywający spis, podjęli się tych obowiązków całkiem bezpłatnie, i tylko niektórym z nich, głównie w odległych sekcjach, przypadło wydać nieznaczną sumę na przejazd. Spis 18 grudnia dokonany i ukończony został w jeden dzień, a 24 grudnia, po ukończeniu sprawdzania i przygotowawczego obliczenia, ustanowiona w tym celu Komisja odbyła ostatnie posiedzenie. Przy odbywaniu spisu, nienapotkano żadnych trudności i prawie nie spotkano nawet usiłowań usunięcia się od spisu. W ogóle ludność okazywała wielką życzliwość i zaufanie dla spisu. Na odbycie spisu Komitet wyznaczył 500 rub., z których wydano tylko 303 rub. 49 kop. a pozostałe 196 rub. 51 kop., zwrócone zostały Komitetowi i przeznaczone na opracowanie spisu.

Mieszkańców w mieście Żytomierzu, według spisu ludności 18 grudnia okazało się: mężczyzn 21,361, kobiet 21,686, razem 43,047.

Według ostatniego sprawozdania statystycznego za 1872 r., liczyło się mężczyzn 17,828, kobiet 17,751, razem 35,579.

Ludność miasta Żytomierza okazała się w rzeczywistości większą niż liczyła się dotychczas, o 7,576 głów, co stanowi przewyżkę o 21%, nie mówiąc już o tem, że dalsze opracowanie spisu ludności określi ściśle wszystkie główne żywioły statystyki ludności miasta, w różnych ich kombinacjach, jako to: rozdział ludności, według wieku, zatrudnień i t. p. W ogóle skuteczne rezultata spisu ludności m. Żytomierza, tak samo jak obydwóch ostatnich spisów ludności stolic, dowodzą, że wyrobione obecnie ostatecznie przez naukę i praktykę statystyczną w Rosji imienne spisy ludności, jednodniowe, lub przynajmniej doprowadzone do jednego dnia, stanowią jedyny regularny sposób obliczania ludności, całkowicie dający się zastosować w Rosji, przyczem zawsze przedstawia się możność zgadzania tego sposobu spisów ludności z różnemi wymaganiami, jakie może mieć państwo względem ludności.

—

* Dla zwiększenia środków istniejącej w Kownie straży ogniowej, powzięto zamiar — jak piszą do *Mosk. Wied.*—uorganizowania tam **Towarzystwa straży ogniowej**, na wzór takichże Towarzystw w miastach kraju nadbałtyckiego.

—

* „Dziennik Gubernjalny Taurycki“ donosi, że w Teodozji dał się słyszeć 20 stycznia, o godzinie 8 $^1/_2$ zrana, **grzmot**, pomimo iż leżały jeszcze śniegi głębokie; śnieg nie przestawał podać podczas grzmiania.

—

* Zawieje przeszkadzają ruchowi regularnemu na wielu drogach żelaznych. **Spóźnianie się pociągów** stało się zjawiskiem powszedniem. Najbardziej cierpi od zawieji ruch na kolei kozłowsko-woroneżskiej. Tak np. telegrafują do *S. Peterb. Wied.*, że 27 lutego, na 569 wiorście tej kolei, pociąg Nr. 2 ugrzązł w śniegu i musiał tam stać przeszło pół godziny, aż nareszcie uprzątnięto śnieg o tyle, że pociąg mógł wyruszyć w dalszą drogę. Inna depesza z Woroneża, zamieszczona w tejże gazecie donosi, że z powodu silnych i długo trwających mrozów, na linji pomienionej popsuła się znaczna liczba lokomotyw. Na stacjach tej kolei nagromadziło się mnóstwo towarów, które pomimo wszelkich usiłowań ze strony naczelników ruchu, nie mogą być ekspedjowane wczas.

—

* Gazeta *Telegraf Woroneżski* donosi o strasznym wypadku **napadnięcia przez wilki.** Ksiądz wsi Wierchososienska, w powiecie biriuczeńskim, udał się był niedawno, z żoną i dziećmi, do Biriucza dla odwiedzenia znajomych. Trzeba było jechać przez las, w którym, jak powiadano, bywało zawsze wiele wilków; dla tego też przejeżdżający usiłowali przebyć ten las jak najprędzej. Tak też uczynił ksiądz, lecz jakiż był jego przestrach, gdy po wyjeździe z lasu, ujrzał 12 wilków, które podzieliły się natychmiast na dwie partje; z tych jedna stanęła z jednej, druga z drugiej strony drogi. Ksiądz puścił cwałem konie przelęknione, i gdy minął wilków, te ostatnie pobiegły natychmiast za sankami. Jedne z pomiędzy wilków rzucały się z przodu na konie, inne zaś z tyłu na jadących. Ksiądz broniąc się, wypadł z sanek i pozostał wśród wilków, konie zaś zdołały unieść żonę jego. Ta ostatnia opowiedziała mieszkańczm Wierchososienska o tem co zaszło, lecz wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku i nie odszukano księdza, ani nawet śladów krwi, lecz znaleziono jeden but, tak, iż niewiadomo co się stało z nieszczęśliwym księdzem.

—

* Z 6-go na 7-y stycznia, o godzinie 1-ej w nocy, o 5 wiorst od Jekaterinodaru, kilku **rabusiów** uzbrojonych **napadło** na pocztę jadącą z Stawropola i Ust-Łaby do Jekaterinodaru. Złoczyńcy otworzyli kilka torb i powyjmowali z nich posyłki z pieniędzmi i innemi przedmiotami. Podług *Birż. Wied.* zrabowano: pieniędzy 5,555 rs. 9 kop. i posyłek wartości 30 rs., oraz 8 posyłek rządowych bez oznaczania ceny. Powiadają, że dzięki środkom energicznym przedsięwziętym przez władze miejscowe, wykryto rabusiów i odzyskano pieniądze; sprawcami rabunku byli górale jednego z aułów położonych w pobliżu Jekaterinodaru. Z rozporządzenia wyższej władzy, pocztę eskortują obecnie w obwodzie kubańskim kozacy ze stannic położonych w pobliżu drogi.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 24 marca. Zgromadzenie Narodowe postanowiło odroczyć się od 28 kwietnia do 12 maja. Jutro będą się toczyły rozprawy o przedłużeniu władzy rad municypalnych, a we czwartek o nowych fortyfikacjach naokoło Paryża.

Paryż, 25 marca. Zgromadzenie Narodowe odrzuciło 377 głosami przeciwko 302 projekt komisji o przedłużeniu władzy rad municypalnych i przyjęło projekt rządowy 334 głosami przeciwko 45.

Durango, 24 marca. Karliści onegdaj rozpoczęli bombardowanie Bilbao bombami palnemi. Całe ulice są w ogniu. Karliści po walce zajęli przedmieście Arbia, na lewym brzegu Nervion.

Peszt, 24 marca. Na posiedzeniu izby niższej Ghiczy rozwijał program finansowy, uwydatniał konieczność zmniejszenia wydatków i oświadczył, iż będzie bezwarunkowo trzymał się pojednania. Bela Perczel wybrany został na prezesa izby niższej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*: Cesarz Wilhelm przyjmował 22 marca, w rocznicę urodzin swych, nasamprzód powinszowania dostojnej rodziny królewskiej, o godzinie 10 $^1/_2$ powinszowania jenerał-adjutantów, jenerałów z orszaku i fligel-adjutantów i o godzinie 11 był obecnym na nabożeństwie odprawionem w kaplicy pałacu księcia następcy tronu. O godzinie 12 $^1/_2$ cesarz przyjmował wszystkich jenerałów, a w godzinę później wszystkich książąt wraz z ich małżonkami, którzy składali mu swe powinszowania. O godzinie 4-ej cesarz i cesarzowa udali się do pałacu księcia następcy tronu, gdzie podany był obiad familijny. Jednocześnie zastawiony był stół marszałkowski w nowej galerji zamku królewskiego dla orszaku i służby honorowej wysokich mości gości. O godz. 8 $^1/_2$ wieczorem u ich cesarskich odbyła się, jak to bywa zwykle corocznie, zabawa muzykalno-dramatyczna, w której czynnemi były: towarzystwo opery włoskiej i francuzkie towarzystwo dramatyczne. Zaproszonych było przeszło 460 osób.

* Korespondent *Norda* pisze z Paryża pod dniem 22 marca: List marszałka Mac-Mahona odsunął całkiem na bok demonstracje z 16 marca. Już teraz nie mówią o obietnicach dość błahych, młodego księcia, który zobowiązał się „stworzyć epokę długiego bezpieczeństwa" a jedynym dającym się ocenić rezultatem „pielgrzymki narodowej," pozostało usunięcie z posad kilku merów i kilku adjunktów bonapartystowskich. Wszystko to nie jest zgoła zachęcającem dla stronników dynastji Bonapartych. Nie tylko że gabinet obchodzi się z niemi z mniejszą cokolwiek względnością niż z legitymistami, lecz nawet i sam książę cesarski nie zdaje się być skłonnym wielce do odegrania czynnej roli w wypadkach, jakie według nieustannych przepowiedni organów bonapartystowskich, nieochybnie przywrócą cesarstwo. Według objaśnień, które można za wiarogodne uważać, mowa księcia Ludwika Napoleona, wywołała wielkie niezadowolenie we frakcji niecierpliwych i czynnych, należącej do stronnictwa bonapartystowskiego. Frakcja ta pojmuje dobrze, iż nie może spodziewać się powodzenia bezwzględnego, mając takiego naczelnika, pogrążonego w błogiej kontemplacji o wielkości drugiego cesarstwa i który wyznaje głośno jakiś rodzaj optymistycznego fatalizmu, bardziej jeszcze niewytłomaczonego jak ufność religijna hrabiege Chambord. Pretendent z Frohsdorfu ma nadzieję w Bogu, że sprawi cud na korzyść Kościoła i chrześciańskiego królestwa, gdy znowu pretendent z Chislehurst spodziewa się, że lud francuzki ostatecznie zwróci się ku synowi Napoleona III. Na mocy jakich zasad książe cesarski narzuci się narodowi francuzkiemu, po uroczystem wpierw już uznaniu najwyższej władzy głosowania powszechnego? Jego ojciec miał przynajmniej ten spryt, że oświadczył w obec izby parów, po swojej wyprawie bulońskiej, iż jest przedstawicielem zasady: rewolucji, i reprezentantem klęski: Waterloo—tymczasem syn nie wspomniał nawet wyrazu demokracja a względem rewolucji zdaje się żywić też same uczucia jak je-

go matka, do której jest przywiązany „najczulszą i najwdzięczniejszą miłością." Jeżeli książe chciał tym sposobem uwydatnić wspólność swego zapatrywania się z matką na kwestje polityczne, religijne i społeczne, to wątpić należy, czy wybrał najlepszy sposób do uczynienia swojej kandydatury sympatyczną dla Francji i dla gabinetów zagranicznych. Polityka ex-cesarzowej nie była wcale żywiołem korzystnym dla rządu Napoleona III. Konserwatyzm i wystudjowana oględność w mowie młodego księcia, nie zapewnia mu wyboru „klas kierujących" a demokracja odepchnie takiego pretendenta, który nie ofiaruje jej żadnego z tych zadosyćuczynień, do których nowe warstwy społeczne przywiązują największą wagę. Napróżno przyjaciele księcia cesarskiego wciąż powtarzają, że mowa jego jest uczciwą, umiarkowaną i t. d.; co do mnie trwam w przekonaniu, iż mało w niej jest zręczności. Taka niejasność nie przystoi temu, który ma pretensje przedłużać tradycje napoleońskie. Możnaby powiedzieć, iż jedynym celem księcia było wezwanie swoich przyjaciół, ażeby się przyłączyli do siedmiolecia. „Jeszcze więc jeden więcej pretendent platoniczny, który nam każe czekać przez lat czterdzieści na pustyni, zanim nas zaprowadzi do ziemi obiecanej," powiedział do mnie pewnego dnia jeden z najzagorzalszych bonapartystów. Faktem jest, że jeżeli młody książe może czekać, to jego stronnicy nie należą do ludzi, którzyby mogli długo wytrwać w systemie wyczekiwania: im potrzeba rychłego używania władzy i jeżeli spostrzegą, że nic im nie przybywa od strony Chislehurst, to „zwrócą się" ku innym pretendentom, mniej bezinteresownym. Bonapartyści zachowawcy ułożą się z siedmioleciem; radykalna frakcja tego stronnictwa połączy się z księciem Napoleonem Hieronimem. Istotnie, to rzecz szczególna, iż książa cesarski mógł przypuścić w swoich stronnikach takiego zaparcia się, jakie trudno znaleźć w legitymistach nawet, którzy przecież mają daleko ważniejszy powód zachować wierność dla księcia Chambord. Co się tyczy myśli pozyskania sobie przychylności świata klerykalnego przez wyparcie się bezwarunkowe rewolucyjnych tendencij drugiego cesarstwa, to myśl ta wydaje mi się całkiem fantastyczną. Ultramontanie mają własnego kandydata i nie wypuszczą z rąk samej zdobyczy dla jej cienia. W sferze klerykalizmu i przywiązania do stolicy apostolskiej, książę cesarski nie dosięgnie nigdy wysokości, na której stoi pretendent z Frohsdorfu. Wśród takich okoliczności, łatwo jest przewidzić, że usiłowania bonapartystów ograniczą się do utrzymania jak najdłużej siedmiolecia.

* Podług doniesienia madryckiej gazety *Correspondencia*, marszałek Serrano, książę de la Torre, zrzekł się połowy pensji, którą pobiera jako naczelnik państwa, oddawszy tę połowę na pokrycie wydatków wojskowych.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 23 marca.* Z powodu dzisiejszej 25-letniej rocznicy bitwy pod Nowarą i udzielenia feldmarszałkowi arcyksięciu Albertowi orderu Marji Teresy, cesarz po przysłaniu mu piśmiennego powinszowania, zaszczycił go swemi odwiedzinami.—Izba deputowanych przekazała na dzisiejszem swem posiedzeniu wniosek co do utworzenia samoistnego sejmu południowo-tyrolskiego osobnej komisji, złożonej z 15 członków.

* *Wiedeń, 23 marca. Montagsrevue* podaje wiadomość, iż komisja izby panów dla roztrząśnięcia projektów do praw wyznaniowych, przyjęła prawo, dotyczące zewnętrznych praw kościoła katolickiego, z małoznaczącemi zmianami, podług redakcij izby deputowanych. P. Hasner zamianowany został sprawozdawcą komisji. Rozprawy nad pomienionym projektem do prawa odbędą się w izbie panów prawdopodobnie już we czwartek.

* *Rzym, 23 marca.* Dla powinszowania królowi Wiktorowi Emanuelowi z powodu obchodu dzisiejszego jubileuszu jego, do Kwirynalu przybyły deputacje senatu i izby deputowanych. Tak samo armja, jak również uniwersyteta i szkoły, oraz reprezentanci nauk i sztuk i wszystkie gminy prowincjonalne przysłały swych reprezentantów i osobne deputacje. Król odpowiadał na każdą zwróconą doń przemową i uwydatniał szczególniej, iż ukończenie dzieła narodowego udało się z powodu, że Włochy żądając swej niezależności, nie zapomniały szanować niezależność innych. Oprócz tego, król wyraził podziękowanie swe za okazane mu w dniu dzisiejszym powszechne spółczucie ze strony ludności i uwydatniał w końcu, iż jedność Włoch stała się obecnie rękojmią pokoju europejskiego. Skutkiem stania się Rzymu stolicą królestwa włoskiego, poparte zostały w równej mierze interesa cywilizacji i religji.

* *Madryt, 23 marca.* Jenerał Loma przybył na czele 13 bataljonów do Rencia o 3 mile od Bilbao odległem. Do ruchu tego, powiększającego trudność położenia karlistów, przywiązywaną jest dość wielkie znaczenie. Inna otrzymana tu depesza donosi, iż jenerał karlistowski, Palacio, posunął wojska swe aż do Guadalajara, niedaleko ztąd położonego.

* *Bayonna, 22 marca.* Proboszcz Santa-Cruz aresztowany został na granicy franko-hiszpańskiej przez władze francuzkie i osadzony jest w więzieniu.

* *Paryż, 21 marca.* Podług obiegających tu pogłosek, rząd turecki zawarł z temi samemi domami bankierskiemi, z któremi ułożył się o pożyczkę 1873 roku—umowę, na mocy której odkupuje on z pożyczki tej 200,000 obligacij, wziętych na siebie przez pomienione domy, lecz nie umieszczonych jeszcze, płacąc po 297½ franka za każdą obligację. Summa kupna wypłaconą być powinna w ciągu sześciu miesięcy. Wspomnione domy bankierskie zrzekają się wszelkich reklamacij, tudzież wszystkich praw wyboru co do pozostałych 800,000 obligacij rzeczonej pożyczki, jak również służącego im prawa wzbronienia Porcie zaciągnięcia nowej pożyczki przed lutym 1875 r. Porta zamierza zaopatrzyć się za pomocą całej reszty obligacij pożyczki z 1873 roku w potrzebne fundusze na spłacenie kuponów, płatnych w kwietniu i na zaspokojenie innych potrzeb.

* *Paryż, 24 marca.* Uwięziony przed kilku dniami proboszcz Santa-Cruz, uwolniony być ma znowu, jak powiadają, i odstawiony zostanie za granicę hiszpańską.

* *Londyn, 23 marca.* Jenerał sir Garnet Wolseley przyjmowany był wczoraj przez królowę.

* *Nowy Jork, 23 marca.* Wiadomości z Meksyku donoszą, iż ruch wyznaniowy szerzy się coraz bardziej i doprowadził już w Puebli do rozruchów. Tłumy atakowały tamtejszy kościół protestancki i dopuściły się gwałtów względem księży.

* Z Rzymu piszą pod datą 25 lutego, do *Journal de Genève*: „W miesiącu grudniu uczeni rzymscy zostali zasmuceni wiadomością o zgonie swego towarzysza, odważnego **podróżnika Miani**, który przedsięwziął wyprawę w rodzaju wyprawy Livingstona i umarł w Egipcie. W liczbie pozostałych po nieboszczyku kolekcij rozmaitych osobliwości, znajdowali się, jak mówiono wówczas, dwaj „pigmejczykowie." Z tego powodu otrzymano teraz z Egiptu szczegóły następujące: „Możecie uważać za rzecz pewną, że do Rzymu przybędzie wkrótce dwóch pigmejczyków, zapisanych przez Miani'ego naszemu Towarzystwu jeograficznemu. Są to istoty żywe. Należą oni do plemienia podrównikowego, znanego pod imieniem akasów. Akasowie—są to potomkowie mikroskopijnych i tajemniczych istot, o których wspomina Herodot, opowiadający, między innemi, o ich walkach z żurawiami. Uczony podróżnik Schweinfurt pisze przeciwnie, że walczą ze słoniami. Korzystając w tym celu ze swego wzrostu karłowatego, ukrywają się oni w trawie i puszczają w oczy słogia niewielkie strzały, poczem owe bezbronne zwierzęta stają się ich łupem. To plemie karłów przemieszkuje niedaleko od „njam-njamów," uchodzących długo za ludzi z ogonami, albo, innemi słowy, za małpy antropomorficzne, które przez skład swego ciała są najbardziej podobne do ludzi i stwierdziły tym sposobem teorję Darwina.

* **Kossuth.** Znany pisarz niemiecki Max Schlesinger, podaje w „Gazette de Francfort" następne szczegóły o Kossucie. — W gazecie „Courrier de Turin" zjawia się od czasu do czasu ogłoszenie następujące: „Lekcje języków niemieckiego, angielskiego i węgierskiego udzielane są za cenę umiarkowaną przez Kossuta, 164, ulica Nowa." — Osoba donosząca o sobie w taki sposób, jest nie kto inny, jak znakomity dyktator Węgier. Jest on teraz prawie zapomnianym, nawet w własnym kraju, przygnieciony starością, i daje lekcje po franku. Dla wielu może to być dziwnem, lecz Kossuth dumny jest ze swego ubóstwa. „Przed trzema laty,—mówił on do korrespondenta pomienionej gazety,—moi przyjaciele węgierscy ofiarowali mi w darze 50 tysięcy guldenów; nie przyjąłem ich wszakże, i nie żałowałem tego później, nawet w chwilach głodu i chłodu". — „Znałem już dawniej Kossuth'a—pisze korrespondent, gdyż widziałem go przed dwudziestu laty w Londynie, gdzie mi dostarczył szacowne szczegóły do mego dzieła „Węgry w 1849 r."— Kiedy wszedłem do jego maleńkiego pokoiku, z początku nie poznał mnie, i głęboko wzruszony zostałem ubóstwem i skromnością jego przytułku. Jakieś zmiany zaszły w całej jego postaci zewnętrznej! Włosy posiwiały, policzki zapadły, a oczy postradały swą żywość. Postawa jego, niegdyś tak prosta, przygarbiła się, i kosztowało go wiele trudu wyprostować się, dla przywitania się ze mną. Kiedym mu przypomniał moje nazwisko, twarz jego rozjaśniła się uśmiechem. „Teraz poznaję pana dobrze, rzekł, obecnie mało kto mnie odwiedza, i cały świat o mnie zapomina".— „Nie, odpowiedziałem, czyż wasi przyjaciele węgierscy nie zapraszają was codziennie do powrotu do kraju i wzięcia udziału w sprawach publicznych?" Kossuth, gorzko uśmiechnął się na te słowa. „Prawda, rzekł, mógłbym powrócić do ojczyzny zbezczeszczonym, gdybym złożył przysięgę na wierność członkowi domu Habsburgskiego, który skazał na śmierć moich przyjaciół i krewnych, i wyznaczył nagrodę za mą głowę. Ja nie Deak ani Andrassy."—Zapytałem go wtedy,—pisze dalej korrespondent,— o jego położenie. „Dość dobre, odpowiedział smutno, i mimo ubóstwa, byłbym jeszcze szczęśliwym, gdyby żyła żona moja i dzieci. Lecz niestety! wszyscy poumierali, i zostałem sam jeden na świecie. Ta to okoliczność czyni moje wygnanie tak uciążliwem wśród ludności, która zresztą jest dla mnie sympatyczną. Toż samo byłoby i w Węgrzech, gdzie nie mam rodziny, gdyż wszyscy moi krewni, pozostali przy życiu, mieszkają w Ameryce." „W takim razie —zapytałem—czemuż nie udasz się pan do Ameryki, gdzie imie twe jest w wielkiem poszanowaniu?" O—odrzekł—często myślałem o jechaniu do Stanów Zjednoczonych, lecz zawsze porzucałem ten projekt, dla tego iż istnieją dwie przeszkody do wykonania go: popierwsze, potrzebaby mi więcej pieniędzy, aniżeli ich posiadam, a powtóre jestem przekonany, że słaby stan mego zdrowia, nie pozwoliłby mi znieść trudów podróży." Następnie zmieniłem tak smutny przedmiot rozmowy. Pokazałem mu korrektę z tego rozdziału mojego nowego dzieła o Austrji, w którym jest mowa o hrabi Andrassy. Włożył okulary, wziął arkusze w rękę, i zaczął je uważnie odczytywać.— Podczas, kiedy zajęty był czytaniem, rzuciłem wzrok na około siebie. Za mną, stało proste i wazkie łóżko. Na ścianach wisiały portrety Mazziniego, Bixio, Kissa, i, dziwna rzecz, Ludwika Napoleona. Na półkach ubogiej bibljoteki, składającej się ogółem z kilkunastu tomów, dojrzałem tytuły książek: „Rok straszny" Wiktora Hugo, „Kampanja Krymska", Kinglake'go, i z tuzin gramatyk w poszarzanych okładkach. Na stole, stojącym przy łóżku, leżał, obok zimnego mięsa, bochenek chleba. Z wielkiem pomieszaniem dostrzegłem, że mój przegląd pokoju nie uszedł uwagi starca. — „Dobrze, rzekł, widzisz pan sam, żem bardzo ubogi. Mimo to, dodał uśmiechając się, podczas mego wyjazdu z Węgier w 1849 r., gazety cesarskie na wszystkie tony oskarżały mnie o zbogacenie się kosztem ruiny mego kraju. Czy wiesz pan ile mnie kosztowało życie w roku zeszłym? Mniej aniżeli 800 franków." Pochyliłem głowę ze smutkiem. Wtedy przeniósł rozmowę na me dzieło, wypowiedział mi swe zdanie o rozdziale dotyczącym Andrassy'ego, zakomunikował mi liczne szczegóły co do rozmaitych punktów, i nareszcie pożegnał mnie, powiedziawszy, że nadeszła godzina jego lekcji."

* **Spółka kopalń tatrzańskich** zawiązała się w Krakowie, w celu korzystnej eksploatacji granitu, piaskowca, wapienia i marmuru w Tatrach i Karpatach. Wspomniona współka wydzierżawiła na lat 20 te miejscowości i pasma skał, które leżą tuż przy kolei i mają bezpośrednią lądową lub wodną łączność z Krakowem, Lwowem, Pesztem i Wiedniem. Spółka zostaje pod kierunkiem p. Edwarda Stechlika, znanego rzeźbiarza i kamieniarza.

* W dzienniku amerykańskim wojennym *Army and Navy Journal*, za grudzień roku zeszłego, pomieszczone są, miedzy innemi, niektóre dane o armji północno-amerykańskiej, zaczerpięte ze sprawozdania głównodowodzącego, jenerała Sherman'a, przedstawionego ministrowi wojny.

Na zasadzie tych wiadomości, armja Stanów Zjednoczonych, licząc piechotę, jazdę i artylerję, składa się z 29,505 ludzi, to jest o 495 ludzi mniej od cyfry normalnej (30,000), oznaczonej dla niej przez prawo; z tej ogólnej liczby kontrolnej, na żywioł niefrontowy przypada 3,970 osób. Jeśli zaś odliczymy z pozostającej następnie ilości stopni zostających w szeregach 25% na chorych i inny ubytek, wtedy na służbę frontową właściwie przypadnie tylko 19,652 ludzi. Przy takim składzie liczebnym wojsk armji regularnej, nader jest trudno nie tylko spełniać ciężką służbę pograniczną, ale nawet służyć za kadry dostateczne do utworzenia milicji i ochotników. W obec tego, gazeta amerykańska wojenna poczytuje za rzecz upragnioną, aby kongres ustanowił istotną siłę pułków linjowych nie niżej 30,000 ludzi.

Z 12-tu baterij, z których każda stanowi pułk artyleryjski, tylko jedna batarja znajduje się w zupełnem uzbrojeniu; pozostałe zaś, podobnie jak piechota, uzbrojone są jedynie karabinami, a w przyszłości jest projekt zamienienia ich z baterji w kompanje.

Liczba wszystkich oficerów dochodzi do 1,532, z nich w służbie rzeczywistej 1,234, a 298 znajduje się na urlopie lub są odkomenderowani.

W końcu swego sprawozdania, jenerał Sherman powiada: „ani jedna część armji nie znajduje się pod moją kontrolą bezposrednią; istniejące prawa wojenne oddają rzeczywistą władzę nad pokojowym składem armji ministrowi wojny, na którego wkłada się obowiązek i odpowiedzialność za stan wojsk w czasie pokoju, tak, iż mnie, jako głównodowodzącemu, wypada wstrzymać się od dalszych jakichbądź sprawozdań lub propozycyj, dotyczących armji.

* **Z San Francisco.** Korrespondent gazety „Sibir" donosi, że tu podniesiono kwestję o połączeniu S. Francisco linją telegraficzną z Chinami i Japonją. W początku maja, z rozporządzenia sekretarza Memelot, wysłany został przez ministerstwo parostatek „Juhon" dla zbadania brzegów wysp: Lisich, Alaski i morza Beringa, w kierunku do archipelagu Japońskiego. Dowódcą tej wyprawy mianowany został profesor Wiljam Dahl, a pomocnikami jego są: astronom Mark Blek i żeglarz Wiljan Noyes. Głównym obowiązkiem tej wyprawy mabyć o ile można dokładne zbadanie całej miejscowości nadbrzeżnej, prowadzącej do Chin i Japo z oznaczeniem punktu centralnego wyładowania dla zapasów i materjałów telegrafu oceanu spokojnego. Najbliższe miejsce zkąd zaczną się badania, jest wyspa Unalaszka, w stronie zachodniej. Korrespondent jest przekonany, że urządzenie tego telegrafu pójdzie nader szybko, ponieważ w samem St. Francisco, w ciągu 4 miesięcy, zebrano w tym celu przez zainteresowane firmy kupieckie, 2,838,467 dollarów. Akcje rozkupywane są szybko, co dowodzi zyskowności i pożytku przedsiębierstwa, oraz tego do jakiego stopnia jest ono ważnem dla amerykanów.

San-Francisco ma comiesięczną komunikację pocztową z Chinami i Japonją. Amerykanie rządzą targiem tych krajów podług swej woli, wywożą za każdym razem tysiące kulisow, którzy przebywszy pewien przeciąg czasu pomiędy narodem ucywilizowanym, wracają do kraju z zapasem wiadomości dającym im prawo do zajęcia zaszczytnych urzędów.

Wyspy Komandorskie, najbogatsze przez swe teraźniejsze położenie, dzierżawione są przez żydów za bajecznie niską cenę. Handel Amuru także jest w ręku amerykanów, pod osłoną ruskiego nazwiska. Spółki Lejngolka Krigera, Archimandrytowa i im podobnych, są ni mniej ni więcej jak jedną maską; główną siłą poruszającą czyli kapitałem, jest taż sama spółka handlowa Alaskińska, która ekwipuje okręty, zaopatrując je w towar dla handlu. Tymczasem nasi kupcy zwracają swą działalność na poszukiwanie złota, pozostawiając na uboczu tę produkcję, jaką sama natura przeznaczyła dla Syberji—to jest jej handel futrzany.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **Autor dzieła: „Pamiętniki o polskich spiskach i powstaniach po 1831 roku" (Записки о польскихъ заговорахъ и возстаніяхъ послѣ 1831 года), M. B. Berg, podaje niniejszem do wiadomości, że zastrzega sobie prawo przekładów tego dzieła na wszystkie języki.**

Warszawa dnia 14 (26) marca.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we czwartek, trajedja w 5 aktach (10-u obrazach), **Romeo i Julja.**—Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, w piątek, **Wielki koncert wojenny** na dochód Mikołajewskiej Ochrony dzieci żołnierskich, w którym przyjmą udział Ośm orkiestr wojskowych pod dyrekcją kapelmistrzów: lejbgwardji Grodzieńskiego pułku huzarów p. Klauzyńskiego i lejbgwardji Litewskiego pułku p. Lewandowskiego, oraz artyści opery włoskiej i miejscowej, jako też baletu. — Biletów nabyć można w kasie Teatru Wielkiego. —Cena miejsc: Loża 1-go piętra z gabinetem rs. 25; loża 1-go piętra na 4-ry osoby rs. 10; loża parterowa z gabinetem rs. 10, loża parterowa na 4-ry osoby rs. 8; loża 2-go piętra na 4-ry osoby rs. 4 k. 50; loża galerjowa na 4 osoby rs. 3; Amfiteatr 1-go piętra w 1-ch czterech rzędach rs. 1 kop. 20, w następnych rzędach rs. 1; Amfiteatr 2-go piętra rs. 1; Krzesło: 1-go rzędu rs. 5, 2-go, 3 i 4 rzędu rs. 2 k. 55; 5-go, 6, 7 i 8 rzędu rs. 1 k. 50; w następnych i bocznych rzędach rs. 1; Galerja, miejsce numerowane kop. 60, miejsce nienumerowane kop. 45; paradyz kop. 25.— *Wczoraj*, było osób 427.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, w piątek, komedje **Młodzieńcza miłość;** 1-y raz, **Na ulicy; Marcowy kawaler.** — Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 550.

W TEATRZE WIELKIM. — *W niedzielę*, 17 (29) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, danym będzie **Poranek muzyczny** urządzony przez dyrektora opery włoskiej *Cezara Trombini*, w którym przyjmą udział artyści opery włoskiej: panna Mecocci i p. Sovestre, jak również soliści orkiestry Teatru Wielkiego.—Między innemi dziełami wykonane będą: Kwartety Haydna i Raffa, oraz śpiewy z oper: Mozarta i Gounoda.— Bliższe szczegóły afisze ogłoszą.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.— *Dziś*, we czwartek, 14 (26) marca r. b., o godz. 8 wieczorem, w Salach Redutowych, odbędzie się **9-y wielki koncert** Towarzystwa, ze współudziałem: pani Annety Jesipow, pani Matyldy Płodowskiej-Morelli i orkiestry Teatru wielkiego. — Program: I. 1. Uwertura (Es major), Zeleńskiego; 2. Koncert (D minor) na fortepjan z orkiestrą, Rubinsteina,—wykona pani Jesipow; 3. Kawatina z opery „Beatrice di Tenda," Belliniego, — odśpiewa z towarz. orkiestry pani Płodowska-Morelli; 4. a) Nocturn (C minor), Chopina, b) Scherzino, Schumanna, c) Śpiew, Chopina—Liszta, d) Walc, Raffa,— wykona pani Jesipow; 5. Polonez z opery „Purytanie," Belliniego,— odśpiewa pani Płodowska-Morelli; 5. Fantazja na melodje węgierskie, na fortepjan i orkiestrę, Liszta, — wykona pani Jesipow.—II. 7. Symfonja (N. 7, A minor), Beethovena: a) Poco sostenuto—Vivace, b) Allegretto, c) Presto, d) Allegro con brio. — Cena miejsc: dla członków Towarzystwa i ich rodzin: krzesło w pierwszych trzech rzędach po rsr. 1 kop. 5, w dalszych oraz pierwszych bocznych rs. 1 k. 5, w dalszych bocznych kop. 55, galerja kop. 25. — Dla osób nienależących do Towarzystwa: krzesło w pierwszych rzędach rs. 3 kop. 5, w dalszych oraz pierwszych bocznych rs. 2 kop. 5, w dalszych bocznych rs. 1 kop. 5 galerja kop. 50. — Biletów nabyć można we wtorek i środę, w kancelarji Towarzystwa Muzycznego, od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem, w czwartek zaś od godziny 1 z południa, do rozpoczęcia koncertu, w kasie Teatru Rozmaitości.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *W niedzielę*, dnia 17 (29) marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się **Koncert** pani Anetty Jesipow.—Program: 1. Sonata (op. 53), Beethovena; 2. a) Nocturno (C-moll), Chopina, b) Scherzino, Schumanna, c) Chant Polonais, Chopin-Liszta, d) Etude, Liszta, e) Valse, Rubinsteina; 3. Carnaval, Schumanna; 4. a) Toccata, Bach-Tausiga, b) Andante et Scherzo, Mendelssohna; 3. a) Ballade (fa mineur), Chopina; b) Alouettes, Leszeticki; c) Scherzo, Chopina.—Wszystkie numera programu wykona koncertantka.—Cena miejsc: Krzesło w pierwszych 5-u rzędach rsr. 2 kop. 5, w następnych rsr. 1 kop. 55; wejście do sali rs. 1.— Biletów nabyć można w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, w dzień zaś Koncertu przy wejściu do sali od godziny 4 po południu.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 67, wyzdrowiało 68, umarło 8, pozostało 1794 (mężczyzn 890, kobiet 859), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 164.

Przyjechali: Jenerał-adjutant hr. *Hejden*, z Częstochowy; — jenerał-majorowie: *Lachnicki*, z Mohylewa, *Kwitnicki*, z Konina;—tajny radca *Glebow*, i Poseł Wielkobrytański przy Dworze St. Petersburgskim, lord *Loftus*, z St. Petersburga.

Wyjechali: —Jenerał-majorowie: *Anuczyn*, do Radomia, *Ekkert*, do Częstochowy;— rzeczywisty radca stanu *Petrow*, do Radomia.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1672. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 Października 1856 roku, wzywa:

1. Kazimierza Hempla mieszkańca wsi Janowice bagniste, gminy Jakóbowice powiatu Opatowskiego.

2. Wichelma Nabel b. Zarządzającego Komorą Celną Granica, tamże ostatnio zamieszkałego.

3. Mośka Nudel, krawca z miasta Konskich samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłych, aby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia poraz trzeci niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego powrócili i czyto osobiście lub przez Władzę Policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomili, lub też w tym przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia do tych czas do kraju na pierwotne Władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie Sądowi Kryminalnemu nadesłali gdyż w razie nieuczynienia zadosyć niniejszemu wezwaniu ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone to jest skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezwrotne z obrębu Państwa wygnanie a w razie samowolnego następnie powrotu do kraju po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku zostaną zesłani na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r.
Prezes,
1—3 Radca Kollegjalny E. Swięcki.

N. D. 1669. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Drużykowa w powiecie Andrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs 8,750.
2. Dobra Przełaj w powiecie Andrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 13,800.
3. Dobra Krzyżkowice w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 11,300.
4. Dobra Marcinkowice w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 17,500.
5. Dobra Charzowice w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 11,600.
6. Dobra Włostowice w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 15,600.
7. Dobra Brończyce w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 6,500.
8. Dobra Lubcza w powiecie Andrzejowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 41,000.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w pomienionej wysokości dóbr tych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 5 (17) Marca 1874 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz Janczewski.

N. D. 1668. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż pożyczka Towarzystwa obciążająca dotąd niepodzielnie.

1. Dobra Bejsce, w powiecie Pińczowskim, w sumie rs. 84,750.
2. Dobra Przemenczany, w powiecie Miechowskim, w sumie rs. 22,800.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej pomienionych.

1. Dobra Bejsce, w powiecie Pińczowskim, w sumie rs. 70,850.
2. Dobra Morawianki, w powiecie Pińczowskim, w sumie rs. 9,000
3. Dobra Uściszowice, w powiecie Pińczowskim, w sumie rs. 4,900.
4. Dobra Przemenczany, w powiecie Miechowskim, w sumie rs. 14,250.
5. Dobra Przemenczanki, w powiecie Miechowskim, w sumie rs. 8,550.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-iu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 5 (17) Marca 1874 r.
Prezes, E. Różycki.
Pisarz, Janczewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. L. 1496. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 4 (16) Kwietnia 1874 r. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu nowa głośna licytacja, a dnia 8 (20) Kwietnia t. r. również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Lipca 1874 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. dochodu z mostu taryfowego na rzece Narwi pod Ostrołęką, poczynając in plus od zniżonej ceny dzierżawnej po rs. 1,800 rocznie, która to licytacja i przetarg w terminach wyżej wskazanych, odbyte zostaną jednocześnie i w Zarządzie Powiatowym Ostrołęckim.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucją, wyrównywającą połowie rocznej dzierżawy, a mianowicie rs. 900, i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji, gotowizną rs. 50.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni galowych i świątecznych, od godziny 9 z rana do 3 popołudniu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie Powiatowym Ostrołęckim.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1874 r.
Naczelnik Okręgu Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
1—3 Buchalter Brześciański.

N. D. 1666. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Podaje do wiadomości, że dnia 5 (17) Kwietnia 1874 r. o godzinie 12-ej z południa, odbytą zostanie in minus licytacja, a dnia 9 (21) Kwietnia tegoż roku również o godzinie 12-ej z południa przetarg, na wykonanie w r. b. robót faszynowych na r. Wiśle pod m. Sandomierzem w Objeździe ...em, poczynając od sumy rs 3,764 kop. 17 obliczonej kosztorysem.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, obowiązani są przy podaniu, na właściwem papierze stemplowym złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą 1/3 części wyżej oznaczonej sumy, a mianowicie rs. 1,255.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9-ej z rana do 3-ej z południa przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1874 r.
Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Naczelnik Stołu, Muszyński.

N. D. 1699. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 5 (17) Kwietnia 1874 r. o godzinie 12-ej z południa, odbytą zostanie w ogólnem Zebraniu Zarządu i jednocześnie w Zarządzie powiatowym Błońskim, trzecia licytacja, a dnia 9 (21) Kwietnia 1874 r. również o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Lipca 1874 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1877 roku dochodu z mostu taryfowego, na rzece Mrowie, pod Utratą, na trakcie Kaliskim, poczynając in plus od ceny dzierżawnej rocznej rsr. 1,371.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej złożyć świadectwo na handel i kaucją wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie rsr. 686 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rsr. 50

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godziny 9 z rana do 3-ej po południu, przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie powiatowym Błońskim.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1874 r.
Naczelnik Okręgu, A. Krejsler
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Buchalter, Brześciański.

N. D. 1611. *Wydział Górnictwa.*

Na przedaż 60,000 pudów cynku w taflach, z zakładów górniczych w Dąbrowie, powiatu Bendińskiego, gubernji Petrokowskiej, odbytą będzie przez deklaracje opieczętowane licytacja, w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 9 (21) Kwietnia 1874 r. o godzinie 12 w południe, zaczynając od ceny rubli dwa kopiejek ośmdziesiąt pięć (rs. 2 kop. 85) za pud, in plus.

Vadium oznacza się gotowizną w sumie rs. 17,100 i na koszta licytacyjne rubli 250.

Papiery procentowe składane na vadia, będą liczone, 10% niżej kursu giełdy Warszawskiej w dniu poprzedzającym licytacją.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie, oprócz świąt i dni galowych dworskich, w Wydziale Górnictwa w St. Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Górniczego okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St. Petersburg d. 9 Marca 1874 r.
1—3.

N. D. 1235. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie Art. Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Bokinka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 187 kop. 54½, vadium do licytacji rs. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rs 10,200, termin przedaży d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

2. Dobra Brwinów po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej położone raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr 156 kop. 48, vadium do licytacji rs 800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,200, termin przedaży d 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

3. Dobra Dąbrówica Wielka A B, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 292 kop. 37½, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs 16,100, termin przedaży d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

4. Dobra Kamieniec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs 348 k. 21, vadium do licytacji rs 2,150, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,558 kop. 80, termin przedaży d 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim

5. Dobra Kostomłoty po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 1,011 kop. 18½, vadium do licytacji rs 2,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs 26,354 kop. 80, termin przedaży d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1874 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

6. Dobra Lebiedziów D. E. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 245 kop. 12½, vadium do licytacji rs 1,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,683 kop. 20, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

7. Dobra Nowaki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 99 kop. 90½, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5426, termin przedaży d. 21 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

8. Dobra Śniadków Dolny część A. oraz Śniadków Górny po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 545 kop. 98½, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29,500, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Krassowskim.

9. Dobra Sosnowica po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 794 kop 1½, vadium do licytacji rs. 4,350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,835 kop. 90, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

10. Dobra Stępków część B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs 43 kop. 52, vadium do licytacji rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,675 kop. 20, termin przedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

11. Dobra Tełuki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu Węgrowskim powiecie Sokołowskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 315 kop. 13, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,964 kop. 80, termin przedaży d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

12. Dobra Uścieniec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami w okręgu i powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 383 kop. 16½, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,444 kop. 80, termin przedaży d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

Nowonabywca ma prawo z postąpionego szacunku potrącić pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości jaka w dniu przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr Kostomłoty rs. 8654 kop. 69½, Kamieniec rs. 8,660 kop. 37, Nowaki rs. 2,613 kop. 77, Sosnowica rs. 20,448 kop. 9, Tełuki rs. 8,590 kop. 86.

Vadium do licytacji oznaczone złożone bydź winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w terminie powyżej oznaczonym poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów druga i ostatnia przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca 1860 r.)

Siedlce d 4 (16) Lutego 1874 r.
Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 1123. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku*

Zawiadamia wierzycieli z pobytu i zamieszkania niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których wierzytelności, ich prawa lub o trzeżenia są zamieszczone imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe jako zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową pierwszą w drodze publicznej licytacji w m. Płocku, w rynku Kanoniczym, w pałacu Biskupim zwanym w kancelarji Rejenta poniż wymienionego, lub jego zastępcy odbyć się mającą.

1. Dobra Glinowieck lit. B. tudzież Glinowieck z folwarkiem Żelazna oraz kolonjami Krusz i Dukt w okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1,408 kop. 65, vadium do licytacji rs. 2,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,990 kop 40, termin sprzedaży d. 3 (15) Września 1874 r. przed Rejentem Lubowidzkim.

Wierzyciele z pobytu i z zamieszkania niewiadomi:
ad 1. a) Joanny Wiśniewskiej
b) Izabelli Wiśniewskiej
c) Walerji Wiśniewskiej wierzycielek rs. 950 z pod Nr. 30 dz IV.

2. Dobra Dylewo w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rsr. 488 kop. 78, vadium do licytacji rs. 950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,537, termin sprzedaży d. 10 (22) Września 1874 r. przed Rejentem Holtzem.

Wierzyciele z pobytu i z zamieszkania niewiadomi:
ad 2. a) Jana Serafińskiego wierzyciela rs. 90 z pod Nr. 19 dz. IV.
b) Ludwiki Nadrowskiej wierzycielki rs. 90 z pod N. 19 dz. IV.
c) Klary Macholtzowej wierzycielki rs. 225 z pod Nr. 19 dz. IV.

3. Dobra Konarzewo Święchy A. Konarzewo Sławki B. i Konarzewo Wielkie E w okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rsr. 357 kop. 43, vadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,040, termin sprzedaży d. 11 (23) Września 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

Wierzyciele z pobytu i z zamieszkania niewiadomi:
ad 3. a) Franciszka Ossowskiego jako właściciela.

4. Dobra Ostrowite składające się z folwarków Ostrowite, Ostrowitko, Szczepanki Grabiny, Gnojno i Barany, z kolonji Krzyżówki, Gnojno, Baranów i Grabin oraz z Rumunków, Podkłokocka, Rutków, Grzempy i Popielarki jak niemniej z lasów do dóbr tych należących w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 1994 kop. 43, vadium do licytacji rs. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,677, termin sprzedaży d. 14 (26) Września 1874 r. przed Rejentem Wołowskim.

Wierzyciele z pobytu i z zamieszkania niewiadomi:
ad 4. a) Doroty z Ostrowskich Czarneckiej współwierzycielki rs. 456 z pod Nr. 49 działu IV.

5. Dobra Pruszkowo z folwarkami Rochin, Ostrów, Zaremby, Wola Pruszkowska, nadto realność Stołowo w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w terminie sprzedaży wynosić będą około rs. 2,814 kop. 30, vadium do licytacji rs 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,145, termin sprzedaży d. 14 (26) Września 1874 r. przed Rejentem Chodeckim.

Wierzyciele z pobytu i z zamieszkania niewiadomi:
ad 5. a) Władysława Szymanowskiego wierzyciela reszty rsr. 4,757 i sumy rs. 6,401 z pod N. 2 i 9 działu IV.
b) Zygmunta
c) Anieli
d) Kazimierza
e) Józefy
f) Stefana
g) Kazimiery
h) Mieczysława
i) Marji
} Rodzeństwa nieletnich Zawadzkich wierzycieli rs. 5,000 z pod Nr. 10 działu IV.

Uwaga. We wszystkich powyższych dobrach przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan pozostałe.

Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w ilości jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia a mianowicie z dóbr:

Glinowieck	rs	12832	kop.	64
Dylewo	„	1276	„	47
Konarzewo Święchy	„	927	„	30
Ostrowite	„	5280	„	23
Pruszkowo Rochin	„	5670	„	22

W razie niedojścia do skutku powyższych przedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach raz jeden ogłosi.

Sprzedaże powyższe odbędą się w terminach wyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym ma się odbywać sprzedaż był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go za stąpi.

Uprzedza wszakże interesowane osoby, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Vadium do licytacji złożyć się mające winno być w gotowiźnie lub w zamian w listach zastawnych lub likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w takiej jednak ilości, któraby przedstawiała równą wartość sumy vadialnej w gotowiźnie obliczoną tymczasowo. podług otrzymanej ceny giełdowej z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej w godzinach biurowych.

Płock d. 7 (19) Lutego 1874 r.
Prezes L. Komierowski.
Pisarz Skonieczny

N. D. 1655. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni. iż na żądanie Narcyza i Celiny z Pakoszewskich małżonków Polańskich, właścicieli dóbr, w dobrach własnych Komorniki, obwodzie Samborskim w Galicji Austryjackiej zamieszkałych, zamieszkanie prawne u Tomasza Batogowskiego Patrona w Kielcach zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sum: 1. rs. 3,900, rs. 4,200, rs. 516 kop. 30, rs. 1,300, wszystkich z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. 2. rs. 387 kop. 25, i rs. 3,000, obu z procentem po 5% od d. 14 (26) Stycznia 1872 r. Narcyzowi i Celinie małżonkom Polańskim od Wacława Pakoszewskiego, właściciela dóbr Rachwałowice i Filipowice, w tychże dobrach pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, przynależnych, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Felixa Łuniewskiego daty 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Września 1873 r., zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE
Rachwałowice i Filipowice.

Jedną księgą hypoteczną objęte, w parafji Rachwałowice, gminie Filipowice, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Szkalbmierzu, Powiecie Pinczowskim, Gubernji Kieleckiej położone, odległe od miasta Powiatowego Pinczów wiorst 49, od osady Szkalbmierz, gdzie jest Sąd Pokoju wiorst 23, od osady Koszyce gdzie jest Stacja Pocztowa wiorst 3, a od Gubernialnego m. Kielc wiorst 112, graniczące od wschodu z dobrami Przemyków, na południe z osadą Koszyce, na zachód z dobrami Dobiesławice i wsią Sędziszowice, na północ z wsią Kijany.

Dobra te zajmują jeden kawał gruntu, obejmujący 646 morgów gruntu i prętów 58, w tem: gruntu ornego mórg 339, pr: 197, łąk oddzielnych mórg 42, pr. 63, łąk polnych pr. 170, w ogrodach warzywnych mórg 4, pr. 226, w ogrodach owocowych pr. 293, wód pr. 75, w zaroślach około pr. 42, w piaskach pr. 35, w granicach, drogach, rowach i nieużytkach mórg 10, pr. 63, pod budowlami m. 2, pr. 176, w lasach i porębach m. 231, pr. 251, w pastwiskach m. 12, pr. 265.

W przyległości Filipowice właściciel ma tylko dom, reszta należy do włościan. Gleba ziemi w połowie pszenna, w połowie żytnia. W dobrach Rachwałowice są następujące budowle: dwór drewniany pod gontem, spichrz z drzewa pod słomą, piwnice dwie z drzewa w ziemi pod dachem słomą krytym, stodoła jedna z chrustu w słupy drewniane pod słomą wraz z młocarnią i kieratem, trzy stodoły z chrustu w słupy drewniane pod słomą, takaż szopa, dom na pomieszkanie dla służących z drzewa pod słomą, obory i stajnie z drzewa pod słomą, owczarnia murowana z kamienia na wapno pod gontem, chlewy z drzewa pod słomą, oraz chlewik na drób, kurnik i wychodek, karczma z drzewa pod słomą, kuźnia z drzewa pod gontem z mieszkaniem dla kowala obecnie spaloną, karczma przy trakcie do Koszyc wiodącym z drzewa pod słomą, w Filipowicach zaś dom z drzewa pod słomą zamieszkały przez starozakonnego od dworu przyjętego, płoty i ogrodzenia z chrustu wszędzie.

Grunta przeszłe na własność włościan ze wsi Rachwałowice wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hypotecznego tabeli likwidacyjnych mają rozległości mórg 171 pr. 7 w dobrach zaś Filipowice m. 159 pr. 148, za które wynagrodzenie likwidacyjne właściciel otrzymał, służebności w akcie zajęcia są obszerniej opisane i w Dziale III pod N. 21. W lasach jest drzewo różnego gatunku, to jest: sosnina, dębina, studnia jest drzewem ocembrowana pod dachem krytym gontem. Dochód z propinacji w dawniejszych latach był około rs. 260 obecnie niema żadnego, bo właściciel zrzekł się propinacji.

Wraz z dobrami zajęty został następny inwentarz martwy: pługów sztuk 10, radeł 10, bron 12, wozów okutych 2—oraz żywy: koni fornalskich 20 wraz z chomontami i lejcami, bydła rogatego sztuk 12, które wedle twierdzenia żony dłużnika mają stanowić jej własność.

Podatki roczne podług świadectwa kassy okręgowej Pinczowskiej są następujące: a) z Rachwałowic: główny podatek gruntowy rs. 146 k. 75, dodatkowy rs. 77 k. 78, podymne dworskie rs. 13 k. 50, dodatkowe podymne 50%, rs. 13 kop. 50, podatek propinacyjny rs. 153, zwrot za maszyny rolnicze rs. 99 k. 60, szarwark rs. 25 k. 32, składka od budowl rs. 48 k. 88 b) w Filipowie: podymne rs. 3, dodatkowe 50% rs. 3, składka ubezpieczeń rs. 1 k. 50. Oprócz tego właściciel płaci do kassy gminnej rocznie rs. 194. Dobra te za kontraktem urzędowym daty 17 (29) Lipca r. b., wydzierżawione zostały Arturowi Podlodowskiemu na lat 6 poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.

Kopja zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Filipowice Szczepanowi Glińskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Ludwikowi Majchrowskiemu dnia 10 (22) Września r. b.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Rachwałowice i Filipowice i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach, w miejscu zwykłych posiedzeń domu pod Nr. 189 dnia 4 (16) Stycznia 1874 r. a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biórze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 21 Listop. (3 Grud.) 1873 r.
Bieliński.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r.
Bieliński.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 6 (18) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana od sumy rs. 33750, a gdyby tej nikt nieofiarował od 2/3 części takowej, to jest od sumy rs. 22,500.

Kielce d. 1 (13) Lutego 1874 r.
Bieliński.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kielcach daty 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Marca r. b. spory incydentalne oddalone zostały i odbyło się przygotowawcze przysądzenie w dniu 8 (20) Marca r. b. za sumę rs. 22,500, Tomaszowi Batogowskiemu Patronowi popierającemu subhastacją i termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na d. 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. godzinę 10 z rana.

Kielce d. 8 (20) Marca 1874 r.
Bieliński.

N. D. 1654. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Judki Cukierma a handlującego w m. guber. Kielcach zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Tomasza Batogowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w m. Kielcach pod Nr. 10 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 i kosztów od Michała i Julianny małż. Siekluckich oraz Tomasza i Marjanny małż. Krzyszkiewiczów, właścicieli nieruchomości w Kielcach pod Nr. 87 położonej, w m. Kielcach zamieszkałych, przynależnej, protokółem Komornika przy Sądzie Pokoju w Kielcach, Hipolita Łuniewskiego w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. sporządzonym w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Kielcach przy ulicy Staro-Warszawskiej, dawniej pod Nr. pol. 160, obecnie 87, a hyp. 113, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Kielcach położona, prawem własności do [illegible] wanych dłużników Michała i Julianny małż. Siekluckich oraz Tomasza i Marjanny małż. Krzyszkiewiczów należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta w kierunku swej długości podzieloną jest na dwie części, jedna od strony południowej od ulicy Staro Warszawskiej, na długość łokci 150 stanowi własność Siekluckich, druga zaś część północna od [illegible] na długość łokci 42 sprzedaną została przez Siekluckich Tomaszowi i Marjannie z Jakubowskich Krzyszkiewiczom, i na granicy takowych znajduje się mur graniczny.

Na gruncie nieruchomości istnieją następujące budynki:

1. Dom murowany z kamienia na wapno, parterowy gontami kryty o jednym kominie murowanym z dwojgiem drzwi sklepowych, oknem i bramą wjazdową z frontu od ulicy Staro Warszawskiej.
2. Przedłużenie tegoż domu po lewej stronie podwórza, murowane, parterowe gontem kryte, o jednym kominie murowanym.
3. Oficyna murowana z kamienia i cegły na wapno o trzech kominach murowanych.
4. Szopa drewniana.
5. Kloaki drewniane gontam kryte.
6. Szopa drewniana gontami kryta na placu nabytym przez Krzyszkiewiczów.

Wszystkie powyższe budynki w czasie pożaru jaki miał miejsce w Kielcach spaliły się, wszakże były one ubezpieczone w Instytucji Rządowej w szacunku ogólnym na rsr. 850.

Sklepik od frontu obecnie został przykryty i zajęty do użytku, a reszta stoi pustkami. Pod domem są 4 piwnice sklepione reszta placu zajęta jest na ogród owocowy i podwórze.

Dochód z powyższej nieruchomości do czasu pogorzeli wynosił rocznie rsr. 350 oprócz nieruchomości użytkowanej przez Krzyszkiewiczów.

Podatki opłacają się rocznie w kwocie rs. 31 k. 4.

Kopja zajęcia doręczoną została Prezydentowi miasta Kielc Aleksandrowi Augustynowiczowi i Pisarzowi Sądu Pokoju w Kielcach Michałowi Hałkowi dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w miejscu zwykłych posiedzeń w domu pod Nr. 189 d. 4 (16) Stycznia 1874 r. a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w biórze podpisanego Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogowskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1873 r.
Bieliński.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r.
Bieliński.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 6 (18) Marca 1874 r. godz. 10 z rana od sumy rs. 1,200, a gdyby tej nikt nie ofiarował, od 2/3 części takowej, to jest od sumy rs. 800.

Kielce d. 1 (13) Lutego 1874 r.
Bieliński.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kielcach daty 6 (18) Marca r. b. odbyło się przygotowawcze przysądzenie za sumę rs. 800, Tomaszowi Batogowskiemu Patronowi popierającemu subhastacją i termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r. godzinę 10 z rana.

Kielce d. 6 (18) Marca 1874 r.
Bieliński.

N. D. 1679.

Podpisany Obrońca wiadomo czyni, iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 2 (14) Grudnia 1871 r. i 4 (16) Września 1872 r., tudzież Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 27 Maja (8 Czerwca) 1872 r. zapadłych, między Stanisławem Czachowskim obywatelem we wsi Dobieszkowie zamieszkałym, jako głównym opiekunem nieletniego Władysława Górskiego, w imieniu tegoż przez Makowskiego Patrona, a następnie przez prtura Bardzkiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego stawającym, a Heleną z Boskich Górską w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletniego Feliksa Górskiego, we wsi Olszy, w okręgu Brzezińskim, oraz Wincentym Łuszczewskim obywatelem ziemskim, opiekunem przydanym tegoż nieletniego we wsi Cegłówce, w okręgu awskim zamieszkałymi, przez Piędzickiego atrona i Starzyńskiego Mecenasa bronionymi, ostaną sprzedane w drodze działów,

DOBRA **Olsza**

położone w gubernji Petrokowskiej, w powiecie Brzezińskim, gminie Mroga Dolna, parafji Jeżów, okręgu Brzezińskim składają się głównie z folwarku Olsza i Michałów, ogólnej rozległości włók 19 miary nowopolskiej, a to wraz z gruntami włościańskiemi. Na folwarku Olsza znajdują się następujące zabudowania: dom mieszkalny murowany, oficyna, czworak i sześciorak drewniane, obora, stajnia, owczarnia, dwie stodoły murowane, wszystko gontem kryte. Na folwarku Michałów: dwór z drzewa, stajnie, obora, stodoła, spichrz i czworak drewniane słomą kryte. Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w d. 3 (15) Listopada 1872 roku, W-ny Karnicki Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 1 (13) Lutego 1873 r. godzinę 1½ z południa wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 w Wydziale II przed tymże Sędzią.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,421, jako szacunku przez biegłych w taksie wykrytego, a warunki licytacyjne i bliższe objaśnienia w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału tegoż Wydziału i u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nr 34 przy ulicy Długiej zamieszkałego, przejrzane być mogą.

Artur Bardzki, Adwokat.

Po odbyciu powyższego terminu, ostateczne przysądzenie na dzień 5 (17) Marca 1873 r. oznaczone, dla zaszłych sporów, do skutku nie doszło. W nowym terminie na d. 28 Maja (9 Czerwca) 1873 r. wyznaczonym, dobra te nabył Patron Piędzicki na rzecz Heleny Górskiej. Gdy wszakże ta warunkom licytacyjnym zadość nie uczyniła, mimo upływu terminu zakreślonego jej wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 11 (23) Lutego 1874 r., przeto dobra rzeczone na rysiko i odpowiedzialność pluslicytanta, na żądanie tegoż Stanisława Czachowskiego na powtórną sprzedaż w drodze relicytacji wystawione zostają.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków relicytacyjnych odbędzie się w dniu 15 (27) Marca 1874 r. w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Warunki relicytacyjne przejrzeć można w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału i u Adwokata Bardzkiego pod № 576 relicytację popierającego.

Pisarz Trybunału R. Linowski.

N. D. 1680. W dniu 14 (26) b. m. o godz. 10 rano na Grzybowie, w d. 15 (27) t. m. w godz. 10 rano na Krasińskim, a w d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. tamże i na Grzybowie a Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to meble machoniowe, jesionowe, lustra, lampy garderoba i bielizna męzka i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik p. S. A. K. P. Nr. 5429.

N. D. 1696. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: fortepian nowy, o godz. 10 na Starem mieście, meble, lustra landszafty, garderoba męzka, lampy i t. p. o godzinie 10 na Starem mieście w dniu 15 (27) Marca r. b, łóżka, komoda, krzesła, kanapa, lampy, zegar, w dniu 18 (30) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana za Żelazną Bramą w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1874 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 1725. Prawnie zajęte ruchomości: wina, likiery, herbata, arak, sardynki i inne trunki, meble jesionowe, machoniowe, sosnowe, radle, zegary, lustra i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację, w Warszawie na targach: na Sewerynowie d. 14 (26) Marca r. b. o godzinie 10 rano, na Muranowie 15 (27) i 19 (31) Marca r. b. o godz. 10 rano, na Grzybowie d. 18 (30) Marca r. b. o godz. 10 rano, na Sewerynowie w dniach: 16 (28) i 18 (30) Marca, oraz 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. o godz. 10 rano, na Starym mieście d. 19 (31) Marca r. b. o godz. 10 rano.

Aleksander Nowicki, Komornik № 550.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1697. *Sprostowanie.*

W obwieszczeniu o sprzedaży dóbr ziemskich Ryki, zamieszczonem w N-rze Dziennika 53, przez pomyłkę druku podano, że taksa tych dóbr wynosi rsr. 16,500, gdyż rzeczywiście dobra te oszacowane są na rsr. 165,000 i od tej sumy zacznie się licytacja.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1874 r.
Andrzej Brzeziński.
Obrońca przy Senacie.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.